

Ks. NORBERT WIDOK

OBECNOŚĆ OJCÓW KOŚCIOŁA W "KATECHIZMIE KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO"

Opracowanie i wydanie nowego katechizmu adresowanego do wszystkich członków Kościoła Katolickiego jest doniosłym wydarzeniem pontyfikatu Jana Pawła II, zważywszy przy tym na fakt, że poprzedni katechizm został opublikowany ponad 400 lat temu. Dlatego mass media, ośrodki naukowe, zwłaszcza wydziały teologiczne, a także instytucje odpowiedzialne za katechizację nie przechodzą obojętnie obok tego faktu. "Katechizm Kościoła Katolickiego" (KKK) stał się więc szczególnym obiektem zainteresowania rozmaitych społeczności w całym świecie, przede wszystkim teologów pragnących dojrzeć w nim różnorodne aspekty doktrynalne oraz chcących podać praktyczne wskazania, jak z niego korzystać. Z tego względu organizowane są sympozja poświęcone tej wyjątkowej publikacji, a czasopisma naukowe i popularnonaukowe obfitują w artykuły podkreślające znaczenie "Katechizmu" we współczesnym świecie i wskazujące na konkretne jego wartości dla chrześcijańskiego życia.

Rzeczą bardzo interesującą jest zwrócenie uwagi na obecność Ojców Kościoła, nader często cytowanych w "Katechizmie". Ich wypowiedzi nie są tam przytaczane bez powodu. Papież Jan Paweł II wyraźnie stwierdza w Konstytucji Apostolskiej *Fidei depositum* (FD) ogłoszonej z okazji publikacji "Katechizmu Kościoła Katolickiego" że *każdy katechizm powinien wiernie i w sposób uporządkowany przedstawiać nauczanie Pisma świętego, żywej Tradycji w Kościele i autentycznego Urzędu Nauczycielskiego, a także duchowe dziedzictwo Ojców, Doktorów i świętych Kościoła, by umożliwić lepsze poznanie misterium chrześcijańskiego i ożywienie wiary Ludu Bożego* (zob. KKK, s. 7). Słowa Ojca Świętego w sposób lapidarny ujmuje "Wstęp" tegoż "Katechizmu", w którym zaznaczono, że "jego podstawowymi źródłami są: Pismo święte, Święci Ojcowie, liturgia i Urząd Nauczycielski Kościoła" (KKK 11). Innymi słowy, są one fundamentem nauki katolickiej wyłożonej w KKK, powstałym w wyniku procesów historiozbawczych w społeczności założonej przez Chrystusa, czyli Jego Mistycznym Ciele.

Dla nas, ludzi XX wieku, doktryna katolicka została w KKK przedstawiona w sposób *dostosowany do życia dzisiejszych chrześcijan* (FD, zob. KKK, s. 6). Należy przez to rozumieć, że redaktorzy "Katechizmu" przystosowali wykład nauki do współczesnej mentalności ludzi, posługując się używanymi dziś terminami i sformułowaniami teologicznymi po to, aby jego treść stała się przyswajalna możliwie najlepiej. Nie wolno jednak odcinać się od przeszłości Kościoła i lekceważyć wymienionych czterech źródeł, które stanowią ogromne dziedzictwo wypracowane przez wiele pokoleń. Stąd "Katechizm" *musi brać pod uwagę - poucza Ojciec Święty wyjaśnienia nauki, które w ciągu dziejów Duch Święty wskazał Kościołowi* (FD, zob. KKK, s. 7). Inaczej mówiąc, "Katechizm" który dziś trzymamy w ręku, stanowi owoc współpracy całej wspólnoty eklezjalnej z Duchem Świętym na przestrzeni prawie dwóch tysięcy lat. Jest

to więc dzieło, które należy zgłębiać z szacunkiem, nieustannie mając świadomość historiozbowczych dokonań w nim zawartych.

Papież zaznacza również, że *KKK wykląda wiarę Kościoła i naukę katolicką, poświadczoną przez Pismo święte, Tradycję apostołską i Urząd Nauczycielski Kościoła i w ich świetle rozumiane* (FD, zob. KKK, s. 8). To znaczy, że prezentowanie w KKK nauki katolickiej językiem współczesnym nieustannie jest przeplatane, na zasadzie "poświadczeń", cytatami biblijnymi, patrystycznymi, liturgicznymi oraz wypowiedziami Urzędu Nauczycielskiego. Są to jednocześnie *uwagi o charakterze historycznym, apologetycznym lub uzupełniające wyjaśnienia doktrynalne* (KKK 20). Cytaty te zostały wyróżnione w tekście KKK mniejszą czcionką i poszerzonym marginesem z lewej strony. Dla czytelnika stanowi to duże udogodnienie w trakcie lektury.

Z powyższych spostrzeżeń wynika, że wątek patrystyczny ma istotne znaczenie w strukturze merytorycznej "Katechizmu". Rola, jaką odegrali Ojcowie Kościoła w pierwszym etapie istnienia chrześcijaństwa, była ogromna. Są to przecież ci biskupi, kapłani, a czasami i świeccy, którzy do VIII wieku odpowiedzialni byli za dzieje Kościoła, kształtowali wiarę i moralność ówczesnych pokoleń, decydując jednocześnie o ich duchowości i pobożności. Swoim nauczaniem, zarówno ustnym jak i pisemnym, przyczyniali się do formowania oblicza wspólnoty eklezjalnej, nawet wtedy, gdy niektórzy z nich odchodzili od linii ortodoksyjnej. Zważywszy na raczej prymitywną technikę pisarską w tamtych czasach, trzeba przyznać, że ich spuścizna, która przetrwała do czasów współczesnych, jest wielka, pomimo niemałych strat piśmiennictwa patrystycznego poniesionych w ciągu wieków.

Na ile zatem to bogate dziedzictwo patrystyczne jest obecne w KKK? Wypowiedzi pisarzy wczesnochrześcijańskich są najczęściej kilkudzaniowe, wprowadzające czytelnika w specyfikę myślenia Ojców Kościoła. Natomiast te ich wypowiedzi, które stanowią pewnego rodzaju puentę jakiegoś zagadnienia, czasami redaktorzy "Katechizmu" umieścili także w podsumowaniu danej jednostki tematycznej, opatrzonym nagłówkiem "W skrócie", drukowanym kursywą. Łącznie wszystkich takich cytatów w KKK jest 305. Ponadto w trakcie lektury "Katechizmu" można znaleźć pojedyncze terminy lub wyrażenia, a nawet parafrazy cenniejszych sformułowań, które znajdują się w bieżącym wykładzie nauki katolickiej. Tych jest zaledwie 38. Globalnie więc w całym "Katechizmie" Ojcowie Kościoła są przytaczani 343 razy. Cytatów z Pisma Świętego jest kilkakrotnie więcej, ale trzeba pamiętać, że to ono jest zasadniczym źródłem doktryny katolickiej, z którego przede wszystkim korzystali również Ojcowie Kościoła.

Jest rzeczą zrozumiałą, że redaktorzy KKK nie zamierzali cytować wszystkich pisarzy wczesnochrześcijańskich, powołali się jedynie na niektórych. Ojcowie Zachodni w KKK reprezentowani są przez 19 przedstawicieli (łącznie z Ireneuszem z Lyonu, który pochodził ze Wschodu, jednak działał na Zachodzie), zaś z Ojcowie Wschodni przez 23 (wraz z czterema autorami anonimowymi). Co do ilości cytatów sytuacja przedstawia się następująco: Ojcowie Zachodu cytowani są 210, a Wschodu 133 razy. Najczęściej, bo aż 88 razy, sięgali autorzy KKK do *A u g u s t y n a* (+ 430), stanowi to czwartą część cytatów patrystycznych. Bez wątpienia jego geniusz zaważył na teologii i filozofii zachodniej, dlatego stał się on autorytetem w wielu dyscyplinach kościelnych. Pominięci jednak zostali Ojcowie piszący w językach orientalnych (zwłasz-

cza syryjskim i koptyjskim), poza jedynym *I z a a k i e m* z Niniwy (VII w.) W tym kontekście wyraźnie brakuje głosu *E f r e m a* Syryjczyka (+ 373).

W wyborze poszczególnych pisarzy kościelnych nie przestrzegano zasady odnoszącej się do definicji terminu "Ojcowie Kościoła" wypracowanej przez *M e l c h i o r a z* *Cano* (+ 1560), uwzględniającej cztery cechy: *antiquitas*, *fides orthodoxa*, *sanctitas vitae* i *approbatio ecclesiae*. Wprawdzie zdecydowana większość tych pisarzy to święci (28), jednak oprócz nich w "Katechizmie" posłużono się także wypowiedziami m.in. *O r y g e n e s a* (+ 254), *K l e m e n s a* Aleksandryjskiego (+ ok. 212), *T e r t u l i a n a* (+ ok. 220), *P r o s p e r a* z Akwitanii (+ ok. 455), *J a n a* Kasjana (+ok. 435), *F a u s t u s a* z Riez (+ ok. 495), czyli teologów, którzy dopuścili się jakiegoś błędu w pewnej części swego nauczania lub życia. Rygoryzm w tym względzie obowiązujący w poprzednich wiekach dziś już minął, a współcześnie teolodzy równie chętnie sięgają w swej argumentacji do autorów nie będących Ojcami Kościoła w ścisłym sensie. Przykładem tej praktyki jest KKK opracowany z polecenia Ojca Świętego i przez niego zatwierdzony.

Bardzo interesująco wygląda chronologiczne rozłożenie tych pisarzy w zależności od trzech okresów patrystyki. I tak: w KKK cytuje się 18 Ojców przednicejskich: 6 Zachodnich i 12 Wschodnich. Ta dość znaczna różnica ilościowa między obiema częściami Imperium nikogo z pewnością nie dziwi. Wiadomym jest, że religia chrześcijańska narodziła się na Wschodzie, w Palestynie. To stamtąd wyruszyli w różnych kierunkach pierwsi misjonarze, głównie apostołowie i ich towarzysze. Pierwsze gminy chrześcijańskie były więc zakładane najpierw we wschodniej części Cesarstwa. Tu najszybciej zaczęły się tworzyć zasadnicze struktury organizacyjne Kościoła, które wydały pierwszych wykształconych chrześcijan, pragnących poprzez kerygmat pisemny głosić Dobrą Nowinę. Ponadto ogromną rolę w tym względzie odegrała aleksandryjska szkoła teologiczna. Wszystkie te uwarunkowania zadecydowały, że do soboru w Nicei (325 r.) literaturę chrześcijańską kształtowali przede wszystkim pisarze Wschodu, a ich dzieła zostały napisane po grecku.

Trzeba także pamiętać, że aż do połowy III wieku językiem greckim posługiwano się również na Zachodzie, zwłaszcza w kręgach ludności przybyłej ze Wschodu. Był to język liturgii, kazań i katechezy Kościoła, który powstał w Imperium Rzymskim był Kościołem języka greckiego. *H i p o l i t* Rzymski (+ 235), wyszczególniony w KKK, jest jednym z ostatnich pisarzy piszących po grecku. Znano także język łaciński, którego używano przede wszystkim w urzędach państwowych. Byli też tacy pisarze chrześcijańscy, którzy posługiwali się obydwoma językami w swoich pismach. Najwcześniej język łaciński upowszechnił się w Afryce Północnej, dopiero potem w Rzymie. Wielką zasługę w tym miał *T e r t u l i a n*, który jak nikt inny dobrze władał językiem łacińskim. Jego największą zasługą było zapoczątkowanie łaciny kościelnej. To on utworzył ponad 900 terminów teologicznych. Od niego zatem zaczyna się w pełni ukształtowana łacińska literatura teologiczna. Godnym następcą Tertuliana w Kościele Afrykańskim był *C y p r i a n* (+ 258), również wzmiankowany w "Katechizmie"

Wśród pisarzy przednicejskich wymienionych w KKK znaleźli się Ojcowie Apolstolscy, autorzy anonimowi, apologeci, najwybitniejszy polemista *I r e n e u s z* z Lyonu oraz niektórzy pisarze III wieku. Oprócz *T e r t u l i a n a* i *C y p r i a n a* wszyscy pozostali tworzyli w języku greckim. Z powyższego wyszczególnienia wynika,

że autorzy KKK powoływali się na przedstawicieli wszystkich grup pisarzy, charakterystycznych dla pierwszych trzech wieków.

Złoty wiek literatury patrystycznej, a więc okres od soboru nicejskiego do soboru w Chalcedonie (451 r.), reprezentowany jest w "Katechizmie" przez 17 pisarzy: 8 z Zachodu i 9 ze Wschodu, czyli ilościowo obie części Cesarstwa są w równej mierze reprezentowane. Porównanie ich z pisarzami okresu poprzedniego wywołuje pewien rodzaj niezadowolenia i nasuwa pytanie: dlaczego tak niewielu? Przecież IV wiek to okres, który wydał najważniejszych nauczycieli wiary. Powstałe wówczas podziały i spory ariańskie wyzwoliły u pisarzy tego wieku najwięcej inicjatyw twórczych. Miało to miejsce głównie we wschodniej części Cesarstwa, gdzie kwestia ariańska poruszyła prawie wszystkie umysły sprawiając, że każdy z pisarzy musiał się do niej ustosunkować. Natomiast Kościół Zachodni był wtedy przesiąknięty innymi herezjami: donatyzmem, pelagianizmem i manicheizmem. Wiele wysiłku w celu przezwyciężenia tych błędów w wierze musieli włożyć tamtejsi Ojcowie Kościoła. Wyraźnie jest to widoczne u **A u g u s t y n a**. W takich okolicznościach powstawały zarówno na Wschodzie jak i na Zachodzie wybitne dzieła apologetyczno-polemiczne, dogmatyczne, egzegetyczne, a więc te, które formowały poprawną ortodoksję. Szkoda, że z tego tak doniosłego okresu tylko niektórzy Ojcowie Kościoła figurują w "Katechizmie"

Z trzeciego okresu literatury patrystycznej, który rozpoczyna się po soborze chalcedońskim i trwa, jak się powszechnie przyjmuje, na Zachodzie do 636 roku (śmierć Izydora z Sewilli), a na Wschodzie do 749 roku (śmierć Jana Damasceńskiego), wymienia się w KKK 7 pisarzy: 5 łacińskich i 2 greckich. Te liczby są potwierdzeniem schyłku twórczości patrystycznej. Zasadnicze problemy doktryny chrześcijańskiej, przede wszystkim kwestie trynitarnie, chrystologiczne i soteriologiczne, zostały na synodach i soborach już wcześniej rozwiązane. To sprawiło, że od V wieku zainteresowania egzegetyczno-dogmatyczne zaczęły słabnąć. Zajmowano się raczej gromadzeniem i porządkowaniem spuścizny pisarskiej poprzednich wieków. Na Zachodzie te dokonania stanowiły utworzenie bazy i pomostu dla teologii średniowiecza. Tym należy, być może, tłumaczyć przewagę cytowania w KKK Ojców Zachodnich.

Obecność Ojców Kościoła w "Katechizmie" można także rozpatrywać w ramach poszczególnych czterech jego części. W pierwszej (najobszerniejszej, bo liczącej 228 stron), dotyczącej wyznania wiary, Ojcowie są wzmiankowani 137 razy, czyli częściej niż jeden raz na dwie strony. Spośród 42 pisarzy wczesnochrześcijańskich występujących w KKK aż 34 wymienia się w tej właśnie części. Jej podstawą konstrukcyjną jest Symbol Apostolski, czyli chrzcielne wyznanie wiary. Dwanaście jednostek tego Symbolu skoncentrowano wokół formuły chrztu wyznania wiary w trójjedynego Boga: Ojca Wszechmogącego, Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego. Natomiast jego teologiczne rozwinięcie stanowi tzw. Wyznanie Nicejsko-Konstantynopolitańskie, będące owocem dwóch pierwszych soborów powszechnych. Pewnego rodzaju wprowadzeniem do tych kwestii dogmatycznych jest pouczenie o Objawieniu Bożym, Tradycji i Piśmie Świętym.

Jak można zauważyć z powyższego wyszczególnienia zagadnień zawartych w I części "Katechizmu", były one zasadniczymi problemami, na których koncentrowali swą uwagę Ojcowie Kościoła we wszystkich trzech okresach patrystyki. Dlatego największe ich grono występuje w tej części KKK (14 Ojców przednicejskich, 14 ze

Złotego Wieku, 6 z okresu schyłkowego). Brali oni udział w procesie tworzenia podstaw prawd wiary i ich krystalizowania, często w atmosferze dysput i kontrowersji stawiając czoła herezjom i błędnym interpretacjom. Przede wszystkim oni byli uczestnikami odbywających się wówczas soborów, zwłaszcza w Nicei (325 r.), w Konstantynopolu (381 r.), w Efezie (431 r.) i w Chalcedonie (451 r.), na których sformułowano fundamenty doktryny katolickiej.

Najczęściej cytowanym Ojcem w I części "Katechizmu" jest **A u g u s t y n** (32 razy). Jego wypowiedzi znajdują się we wszystkich kwestiach teologicznych wyłożonych w tej części. Po nim wymienia się **I r e n e u s z a** z Lyonu (24 razy), który w sposób oryginalny nauczał o ekonomii zbawienia przedstawiając "teorię rekapitulacji" (518), a także przekazał potomnym wiele cennych sformułowań na temat wiary (173, 174, 175, 190), Objawienia Bożego (53), Kościoła (797, 834), Chrystusa i Jego Wcielenia (438, 460), Ducha Świętego (683), roli Trójcy Świętej w stworzeniu (292, 294). W porównaniu z Augustynem i Ireneuszem o wiele mniej cytowany jest **L e o n Wielki** (+ 461), ostatni papież "złotego wieku". Autorzy "Katechizmu" korzystali z jego nauk 9 razy, przy czym większość wypowiedzi to jedynie parafrazy lub pojedyncze terminy. Z jego mów wybrano piękny cytat o Kościele jako Ludzie Bożym w jego funkcji królewskiej (786). Pozostałe odniesienia do jego nauki mają na uwadze zwłaszcza Jezusa Chrystusa (424, 469, 528, 568), lecz nie uwzględniają zasadniczej wykładni o Nim w tzw. "Liście dogmatycznym do Flawiana" z 449 roku, odrzucającym monofizytyzm **E u t y c h e s a**, na soborze w Chalcedonie był on podstawą do sformułowania nauki o dwóch naturach w Chrystusie. Prawie tyle samo razy (8) posłużono się autorytetem **A m b r o ż e g o** (+ 397), wpływowego biskupa z Mediolanu, choć nie należącego do oryginalnych teologów. Dlatego jego wypowiedzi nie dotyczą najważniejszych zasad nauki katolickiej. **A m b r o ż y** objaśnia "Symbol Apostolski" (191, 194, 197) oraz poucza o władzy odpuszczania grzechów (983) i Kościele (766). Również **I g n a c y** z Antiochii (+ ok. 110), Ojciec Apostolski, przedstawiciel pierwszej generacji chrześcijan, często wzmiankowany jest w tej części KKK (7 razy), mimo że jego dorobek pisarski jest skromny, obejmuje 7 listów pisanych w drodze do Rzymu skierowanych do różnych gmin chrześcijańskich. Ta podróż była okazją do sformułowania przemyśleń dotyczących młodego Kościoła i jego struktury (830, 934, 896). To on po raz pierwszy używa określenia "Kościół katolicki", czyli powszechny, uniwersalny, pisząc w "Liście do Smyrnieńczyków" (8,2): *Tam gdzie jest Jezus Chrystus, tam jest Kościół powszechny* (830), natomiast Kościoły partykularne mają zachować jedność z Kościołem rzymskim, *który przewodniczy w miłości* (834).

Można łatwo zauważyć, że wszystkich Ojców Kościoła pokrótce wyżej omówionych łączy wspólne zagadnienie nauka o Kościele. Niewątpliwie było ono problemem istotnym dla chrześcijaństwa zachodniego, zwłaszcza ze względu na prymat biskupa Rzymu, miasta leżącego na Zachodzie. Godne zauważenia jest także to, że Ojcowie Kościoła najczęściej cytowani w I części KKK pochodzą z Zachodu. Czyżby więc Ojcowie Wschodu byli niedowartościowani lub niezauważeni przez autorów tego dokumentu? Lektura "Katechizmu" sprawia takie wrażenie. Wykład o Piśmie Świętym jest poświadczany przez Ojców jedynie pięciokrotnie, pomimo że w działalności egzegetycznej Wschód wyróżnił się w sposób wybitny, czego dowodem są założone tam szkoły teologiczne, zwłaszcza aleksandryjska i antiocheńska. Pierwsza z nich inter-

pretowała Pismo Święte w oparciu o metodę alegoryczną, druga zgodnie z jego dosłownym i historycznym sensem. Szkołę antiocheńską nazwano nawet egzegetyczną, ponieważ zajmowano się w niej głównie egzegezą biblijną. Natomiast przedstawiciel szkoły aleksandryjskiej O r y g e n e s, uchodzący za najlepszego twórcę teorii sensów biblijnych, przy ich opisie w KKK został pominięty. Niedocenieni zostali także inni Aleksandryjczycy: A t a n a z y (+ 373) i C y r y l (+ 444). Obydwaj są w I części KKK cytowani tylko jeden raz. Pierwszy z nich odznaczył się bezwzględną postawą w obronie nicejskiego wyznania wiary przed błędnymi interpretacjami arian, za co skazany został przez nich na 17 lat wygnania. Drugi zawzięcie dyskutował z N e s t o r i u s z e m broniąc tytułu Maryi "Theotokos". Brali więc oni udział w formowaniu najistotniejszych prawd wiary katolickiej z zakresu doktryny trynitarnej i chrystologicznej. Prawdopodobnie redaktorzy "Katechizmu" wzięli pod uwagę uformowane już orzeczenia dogmatyczne, a nie ich etapy pośrednie. Natomiast nie można takiej konkluzji zastosować do Ojców Kapadockich, którzy przyczynili się do ustalenia terminologii trynitarnej i dzięki ich nauczaniu można było podjąć się zredagowania ostatecznej nauki o Trójcy Świętej, czego dokonano na soborze w Konstantynopolu w 381 roku. B a z y l i Wielki (+ 379), cytowany w I części KKK 3 razy, autor pierwszego dzieła o Duchu Świętym, w odniesieniu do Trójcy Świętej został przywołany tylko jeden raz (736). G r z e g o r z z Nazjanzu (+ 390), nazwany przez potomnych Teologiem za właściwe wyjaśnianie nauki trynitarnej, pojawia się w tej części KKK zaledwie 4 razy. Spośród tak licznych jego wypowiedzi na temat Trójcy Świętej przytoczono w "Katechizmie" tylko jedną (256). Również z nauczania G r z e g o r z a z Nyssy (+ 394), wzmiankowanego w tej części KKK 4 razy, wybrano jeden cytat odnoszący się do Ducha Świętego (690).

Pozostali Ojcowie Kościoła, których wypowiedzi znajdują się w I części "Katechizmu" w większości cytowani są tylko jeden raz, bywa że niektórzy 2-3 razy. Spośród wszystkich Ojców obecnych w KKK są tacy, którzy pojawili się tylko w I części "Katechizmu". Są nimi: A r y s t y d e s (II w.), T e o f i l z Antiochii (II w.), K l e m e n s Aleksandryjski, H i l a r y z Poitiers (+ 367), E p i f a n i u s z, F a u s t u s z Riez, C e z a r y z Arles (+ 542), M a k s y m Wyznawca oraz dzieło autora anonimowego "Starożytna homilia".

Część II "Katechizmu" koncentruje się wokół liturgii ukazując, w jaki sposób zbawienie Boże należy uobecniać w świętych czynnościach, a przede wszystkim w siedmiu sakramentach. W tej części, liczącej 135 stron, Ojcowie Kościoła cytowani są 68 razy, czyli dokładnie jeden raz na dwie strony. W odniesieniu do liturgii autorzy KKK sięgnęli do 21 przedstawicieli okresu patrystycznego (8 przednicejskich, 10 ze Złotego Wieku, 2 z okresu schyłkowego). Również i tu prym wiedzie A u g u s t y n (cytowany 12 razy). Wprawdzie nie należy on do tych pisarzy, którzy zajmowali się wprost zagadnieniami liturgicznymi (nie napisał żadnego dzieła liturgicznego w ścisłym sensie), to jednak w swoich pismach często wypowiada się na temat przeżywania liturgii, uczestniczenia w niej, zwraca uwagę na duchową rzeczywistość czynności liturgicznych. Na te właśnie aspekty zwrócili uwagę autorzy KKK. Kilkakrotnie Augustyn jest wzmiankowany przy opisie Eucharystii (1371, 1372, 1396, 1398), gdzie poucza o jej istocie i wskazuje, czym powinna być dla chrześcijanina. W związku ze śpiewem i muzyką podczas celebracji liturgii wypowiedział często dziś powtarzane

adagium: *Kto śpiewa, ten się dwa razy modli* (1156). Duchowy aspekt wypowiedzi Augustyna widoczny jest także w jego rozważaniach o sakramencie chrztu (1228, 1274), pokuty (1458) i kapłaństwa (1584).

Zagadnieniom liturgicznym dużo miejsca w swej twórczości pisarskiej poświęcił *A m b r o ż y*, który po Augustynie najczęściej jest cytowany w części dotyczącej liturgii (7 razy). Zreformował on w swojej diecezji liturgię eucharystyczną, która jako "ryt ambrożyjański" jest sprawowana tam po dzień dzisiejszy. Wprowadził także śpiewanie hymnów w Kościele Zachodnim. Kościół Mediolański cieszył się także bardzo bogatą liturgią chrześcijańską. W "Katechizmie" nauka Ambrożego została wykorzystana dla podkreślenia znaczenia Eucharystii (1375, 1383, 1393), chrztu (1225), bierzmowania (1303) i pokuty (1429). Również 7 razy przytoczono w II części KKK *I g n a c e g o* z Antiochii. Wiadomo, że za jego życia liturgia była jeszcze w stadium początkowym. Pierwsi chrześcijanie, często ukrywający się przed prześladowaniami, główny nacisk kładli na sprawowanie Eucharystii. Czynili tak, jak Chrystus nakazał, stopniowo ubogacając ją nowymi elementami. Stąd też wypowiedzi Ignacego z Antiochii wprowadzone do "Katechizmu" dotyczą Eucharystii (1331, 1369, 1405) i jej szafarza (1549, 1554, 1593). Ignacy w swoich listach podał wiele istotnych wskazówek, wśród nich następująca: "Uważajcie za ważną tylko taką Eucharystię, która jest sprawowana pod przewodnictwem biskupa lub tego, komu on zleci" (1369). Należąc do pierwszego pokolenia poapostolskiego jest on ważnym świadkiem formującej się liturgii eucharystycznej. Liturgistą, jak na tamte czasy, był także *H i p o l i t* Rzymski (+ 235), który znany jest z dwóch pism liturgicznych: "Obliczenie daty Paschy" i "Tradycja apostołska". To ostatnie jest najpopularniejszym jego dziełem, zawierającym przepisy rytu udzielania sakramentów kapłaństwa i chrztu oraz celebrowania Eucharystii. W II części KKK Hipolit jest wzmiankowany 5 razy, głównie dla poświadczenia występujących ówczesnie niektórych rytów, których opisy zaczerpnięto z "Tradycji apostołskiej". Dzięki nim możemy dziś poznać treść modlitwy przy konsekracji biskupa (1586), dowiedzieć się o dwukrotnym namaszczeniu krzyżem świętym po chrzcie (1291) oraz o pocałunku pokoju kończącym sakrament bierzmowania (1301). Również pięciokrotnie posłużono się wypowiedziami *J u s t y n a* (+ ok. 165), największego apologety II wieku. Wyjaśniając pogańskiemu cesarzowi Antoninusowi Piusowi, co czynią chrześcijanie, przekazał tym samym nam, jaką strukturę posiadała wówczas celebrowanie Mszy Świętej (1345). Jest to jeden z najdłuższych opisów znajdujących się w KKK. O Eucharystii wzmiankują jeszcze inne fragmenty jego pism (1351, 1355). Wypowiada się także na temat chrztu (1216).

Inni pisarze wczesnochrześcijańscy, poza wyżej wymienionymi w II części KKK, wzmiankowani są kilkakrotnie, niektórzy tylko jeden raz. Natomiast *P r o s p e r z* Akwitaniai (+ ok. 455) i *F u l g e n c j u s z* z Ruspe (+ 533) pojawili się jedynie w tej części. Warto zaznaczyć, że autorzy KKK sięgnęli także do najstarszego pisma z zachowanych zabytków literatury chrześcijańskiej, jakim jest "D i d a c h e". Już w tym najwcześniejszym dokumencie zostały zamieszczone przepisy liturgiczne dotyczące chrztu i sprawowania Eucharystii wraz ze słynną modlitwą eucharystyczną, z której kilka sformułowań przytoczono w KKK (1331, 1403). Należy odnotować, że w wykładzie poświęconym liturgii częściej "wypowiadają się" Ojcowie Zachodni. Niepokoi brak

B a z y l e g o Wielkiego, który tak wiele dokonał na polu liturgicznym. Jeszcze dzisiaj jest w użyciu, w ciągu wieków nieco zmodyfikowana, "Liturgia Bazylego"

W części III "Katechizmu" zawarto wykład podstaw moralności chrześcijańskiej, których szczególnym ukonkretnieniem jest przykazanie miłości Boga i bliźniego wyrażone w dziesięciu przykazaniach Bożych. Ta część, licząca 167 stron (druga co do objętości), zawiera 80 cytatów patrystycznych, czyli jeden na dwie strony. Różnorodne zagadnienia moralności chrześcijańskiej są poświadczane przez 20 Ojców Kościoła (12 przednicejskich, 6 ze Złotego Wieku, 1 z okresu schyłkowego). Tak pokazna dysproporcja jest odzwierciedleniem tego, co miało miejsce w najwcześniejszym okresie chrześcijaństwa. Moralność w ciągu wieków nie zmieniała się, to jednak zasadnicze jej wzory zostały wypracowane przez pierwszych chrześcijan. Oni to, zafascynowani Dobrą Nowiną, z wielką gorliwością wprowadzali w codzienne życie naukę Chrystusa, pokazując jednocześnie innym jak należy postępować. Zanim więc pojawiły się problemy natury dogmatycznej, czego znaczącym przykładem był pierwszy sobór zwołany dopiero w IV wieku, najpierw wyznawcy Chrystusa musieli skonfrontować swoje życie z Jego zaleceniami. Niewątpliwie najważniejsze znaczenie miało przykazanie miłości Boga i bliźniego, praktykowane z podziwu godnym radykalizmem, co zauważone zostało nawet przez samych pogan, którzy z pewnym wyrzutem mówili o chrześcijanach: *Popatrzcie, jak oni się miłują*.

W części III KKK przede wszystkim obecny jest A u g u s t y n, cytowany aż 36 razy, co oznacza, że połowa świadectw patrystycznych pochodzi od niego. Zdecydowanie więc przewyższa on ilościowo pozostałych Ojców Kościoła, którzy pojawiają się sporadycznie. Jego wypowiedziami posłużono się w wykładzie wszystkich zagadnień moralnych (dlatego pominięte jest tu wyliczenie przykładów). Najczęściej jednak z jego nauki skorzystano przy opisie zagadnienia grzechu (1847, 1849, 1850, 1863) i łaski (1994, 2001, 2002, 2009). Dlatego słynie on z tego, bo nazwany został "Doktorem łaski" Spośród innych Ojców Kościoła wzmiankowanych w tej części na uwagę zasługują I r e n e u s z z Lyonu, J a n Chryzostom i G r z e g o r z z Nyssy. Pierwszy z nich, działający w okresie przednicejskim, w "Adversus haereses" wyjaśnia, czym jest wolność (1730) i szczęście (1722) człowieka oraz intepretuje znaczenie Starego Prawa (1764) i Dekalogu (2063, 2070). Natomiast z homilii J a n a Chryzostoma (+407), poprzez które przede wszystkim kształtował postępowanie swoich wiernych, wybrano fragmenty odnoszące się do niektórych przykazań (2179, 2365, 2446, 2538, 2540). Trzeci z nich, G r z e g o r z z Nyssy (+ 394), obdarzony przydomkiem "Mistyka" ze względu na posiadane zdolności spekulatywne, nauczał o bezpośrednim oglądzie Boga, ponadto zostawił wiele bardzo interesujących wskazówek dotyczących doskonałości chrześcijańskiej. Dlatego te aspekty jego twórczości uwzględniono przy wyborze cytatów do części KKK mówiącej o moralności, gdzie wypowiada się na temat świętości (2015, 2028), cnót (1803), ubóstwa (2546) i szczęścia (2548).

Ponadto uwagę czytelnika zwraca czterokrotnie cytowany w tej części "L i s t do D i o g n e t a", niewielkich rozmiarów apologia, której powstanie datuje się na przełom II i III wieku. W tym dziele anonimowy autor stara się odpowiedzieć na pytanie Diogneta, kim są chrześcijanie i jaka jest ich moralność. Odpowiedzią jest opis ich życia, a zwłaszcza innej, to znaczy ewangelicznej moralności. List ten stanowi ważne świadectwo dla ukazania bardzo wcześnie ugruntowanej i na serio traktowanej

miłości Boga i bliźniego jako fundamentalnego wymogu życia prawdziwie chrześcijańskiego. Dlatego "Katechizm" powołuje się na to świadectwo (2240, 2271). Warto tu jeszcze uwzględnić dwie inne sylwetki, reprezentujące dwa kręgi kulturowe bardzo odległe od siebie czasowo i przestrzennie. Jedną z nich jest I g n a c y z Antiochii, wzmiankowany w części moralnej 3 razy, który swoją postawą zaświadczył, kim jest dla niego Chrystus (2473, 2475), czczony przez chrześcijan zwłaszcza w Dniu Pańskim (2175). Natomiast G r z e g o r z Wielki (+ 604) reprezentuje schyłek patrystyki zachodniej. Nie będzie przesadą, jeśli nazwie się go "moralistą Zachodu". Jest bowiem autorem dwóch dzieł, które zawierają wielostronne i obszernie przedstawienie rozlicznych zagadnień moralnych. Są to: "Księga reguły pasterskiej" i "Moralia". Pierwsze, będące pismem programowym z okazji jego wstąpienia na stolicę Piotrową, kierowane jest do duchowieństwa, któremu kreśli ideał duszpasterza ze zwróceniem szczególnej uwagi na usposobienie i cnoty. Drugie dzieło, będące komentarzem do Księgi Hioba, można nazwać podręcznikiem teologii moralnej ze względu na podane w nim praktyczne wskazówki i napomnienia. Do tych utworów odwołali się autorzy KKK podczas wykładu moralnych zagadnień Kościoła (1865, 2446, 2539).

Wypowiedzi innych pisarzy wczesnochrześcijańskich pojawiają się zaledwie jeden lub dwa razy. Natomiast "S e r m o de die d o m i n i c a" autora anonimowego i "List B a r n a b y" zostały zacytowane tylko w III części "Katechizmu"

Treść IV części "Katechizmu" dotyczy modlitwy chrześcijańskiej, ściślej mówiąc - znaczenia modlitwy w życiu wiernych, czego znamienym ukonkretnieniem jest podanie krótkiego komentarza do prośb Modlitwy Pańskiej. W tym kontekście nie trzeba podkreślać, że Ojcowie Kościoła wypowiadali się nie tylko na tematy związane z doktryną chrześcijańską, odnoszącą się do dogmatów, moralności i liturgii, lecz także byli doskonałymi znawcami duszy ludzkiej i jej ponadnaturalnych potrzeb. Zdecydowana ich większość wpłynęła na wytworzenie się duchowości charakterystycznej dla pierwszych wieków chrześcijaństwa. Niektórzy z nich byli nawet mistykami. Dlatego te predyspozycje Ojców znalazły szczególne odzwierciedlenie w tej części "Katechizmu". Można tak sądzić, ponieważ w liczącej zaledwie 68 stron IV części (najkrótsza ze wszystkich) znajduje się aż 58 wypowiedzi Ojców Kościoła, czyli jedna przypada na stronę. Innymi słowy, ta część jest najbardziej bogata w myśli patrystyczne. Pochodzą one od 18 pisarzy chrześcijańskich (6 przednicejskich, 10 ze Złotego Wieku, 2 z okresu schyłkowego), wśród których zdecydowaną przewagę mają Ojcowie Wschodu (11 reprezentantów). Różnice między Ojcami łacińskimi a greckimi są bowiem najbardziej widoczne na płaszczyźnie duchowej, co warunkowane jest ich inną mentalnością. Właśnie ona sprawiła, że w porównaniu z Zachodem duchowość Wschodu wyróżnia się inklinacją w kierunku mistycyzmu i kontemplacji, szukania rozwiązań problemów etyczno-ascetycznych w różnych kierunkach filozoficznych, a także skłonnością do przeżywania swego jestestwa w odosobnieniu, na pustyniach, zwłaszcza egipskich oraz tych wokół Antiochii, bardzo chętnie odwiedzanych przez Ojców z tego miasta. Dlatego na Wschodzie zrodził się potężny w swoich rozmiarach ruch monastyczny, zrzeszający w swoich szeregach wielu ludzi prowadzących życie w formie anachoreckiej lub cenobitycznej.

Niezależnie od poczynionych wyżej uwag więcej wypowiedzi w IV części KKK pochodzi od kilku najczęściej cytowanych Ojców Zachodnich. Przoduje wśród nich

A u g u s t y n, przytaczany tu 10 razy. Był on tym, który najpiękniej spośród wszystkich Ojców opisał swój proces nawrócenia, ukazując jednocześnie swą głębię ducha. Dla ustawicznego rozwoju duchowego, również kapłanów, założył dla nich i siebie wspólny dom. Z jego przemyśleń skorzystano w KKK. Odnoszą się one do istoty modlitwy chrześcijanina (2559, 2560, 2616, 2628, 2737), a także Modlitwy Pańskiej i niektórych jej prośb (2762, 2785, 2794, 2827, 2837). Poza Augustynem w IV części KKK pojawiają się też obydwaj najwybitniejsi pisarze z Afryki Północnej okresu przednicejskiego: T e r t u l i a n i C y p r i a n. Pierwszego przytoczono tu sześciokrotnie. Wszystkie cytaty pochodzą z jego pisma "O modlitwie", w którym umieścił również komentarz do Modlitwy Pańskiej. Dwukrotnie autorzy KKK przytoczyli jedną z piękniejszych sentencji patrystycznych na jej temat: *Modlitwa Pańska jest rzeczywiście streszczeniem całej Ewangelii* (2761, 2774). Pozostałe wypowiedzi Tertuliana są komentarzem zwrotu "Ojcze nasz" (2779) i pierwszych dwóch prośb (2814, 2817). Również sześciokrotnie cytowany jest C y p r i a n (+ 258). Podobnie jak Tertulian napisał on traktat "O modlitwie Pańskiej", z którego zaczerpnięto wypowiedzi umieszczone w tej części "Katechizmu" Dotyczą one zwrotu "Ojcze nasz" (2782, 2784) i czterech prośb (2813, 2816, 2830, 2845). Z innych Ojców Zachodu pięciokrotnie przytoczono wypowiedzi A m b r o ż e g o. Jako gorliwy duszpasterz miał na uwadze także dobro duchowe wiernych, czemu wielokrotnie dał wyraz w swoich dziełach. Z nich wybrano niektóre fragmenty na temat istoty modlitwy (2589, 2653), zwrotu "Ojcze nasz" (2783) i dwóch prośb (2836, 2852).

Z Ojców Wschodnich najczęściej posłużono się (6 razy) wypowiedziami J a n a Chryzostoma wybranymi z kilku jego homilii. Ten znakomity kaznodzieja w IV części KKK przede wszystkim poucza nas, czym jest modlitwa (2700, 2743, 2744, 2768), a także zastanawia się nad słowami "Ojcze nasz" (2784) i "bądź wola Twoja" (2825). Czterokrotnie spotykany jest na kartach "Katechizmu" C y r y l Jerozolimski (+ 386), autor słynnych "Katechez" W jego działalności troska o swoich wiernych zaznaczyła się w sposób szczególny. Rozpowszechnił on w Palestynie nowy typ wtajemniczenia chrześcijańskiego, jakim był katechumenat, czyli przygotowanie przyszłych chrześcijan do należytego uczestniczenia w Eucharystii. W swoich pouczeniach katechetycznych nie pominął Modlitwy Pańskiej. Kilka jego myśli na ten temat wybrali autorzy KKK (2782, 2794, 2819, 2856).

Inni pisarze wczesnochrześcijańscy IV części, oprócz wyżej wyszczególnionych, są cytowani 1-3 razy. Niestety, tylko raz pojawił się tu G r z e g o r z z Nyssy, twórca teorii życia mistycznego, autor pięciu "Homilii o Modlitwie Pańskiej" O r y g e n e s, który napisał traktat "O modlitwie" gdzie obok pouczeń o niej umieścił również objaśnienia do Modlitwy Pańskiej, tylko trzykrotnie został przywołany. Trzeba dodać, że jest to najstarsze pismo naukowe traktujące o modlitwie. Z tego powodu, że w części IV KKK szczególniejszą uwagę zwrócono na objaśnienie Modlitwy Pańskiej, warto jeszcze wymienić tych pisarzy pierwszych wieków chrześcijaństwa, którzy napisali komentarz do niej, a nie zostali przy tej okazji zauważeni. Są to: T y t u s z Bostry (+ ok. 378), H i e r o n i m (+ 420), T e o d o r z Mopsuestii (+ 428), I z y d o r z Peluzjum (+ ok. 435), M a k s y m Wyznawca (+ 662). Natomiast jedynie w tej ostatniej części KKK cytowany jest J a n Kasjan (+ ok. 435), również

autor objaśnień do Modlitwy Pańskiej, oraz E w a g r i u s z z Pontu (+ 399), który jako pierwszy opracował teologię życia monastycznego.

* * *

Powyższe wyszczególnienie wypowiedzi patrystycznych zawartych w "Katechizmie Kościoła Katolickiego" z podaniem krótkich informacji o ich autorach, o środowisku społeczno-religijnym, w którym przyszło im działać, miało uzmysłowić wagę i znaczenie obecności Ojców Kościoła w tym bardzo ważnym dokumencie. O tej obecności świadczy duża ilość cytatów z ich dzieł oraz nieustanne odwoływanie się do ich autorytetu, który zwłaszcza w kwestiach teologicznych był i jest w Kościele wielki. O jego rozmiarach zadecydowało to, że właśnie Ojcowie stali się uprzywilejowanymi świadkami Tradycji, stworzyli pierwsze struktury Kościoła, sformułowali podstawowe zasady doktrynalne i duszpasterskie, które są ważne do dziś. Byli także twórcami Tradycji, ustalili kanon ksiąg świętych, ułożyli podstawowe wyznanie wiary w starciach z heretykami, tworzyli prawo kościelne i liturgię. Wielu z nich należało do elit intelektualnych epoki, w której żyli. Dzięki nim chrześcijaństwo mogło wykorzystać dorobek kultury starożytnej. Wszyscy odznaczyli się osobistą świętością i ascezą, głębią duchową opartą na znajomości Pisma Świętego i jego umiłowaniu. Ze względu na ich fundamentalne zasługi dobrze się stało, że wykład doktryny chrześcijańskiej zawarty w KKK tak często odwołuje się do Ojców Kościoła, ich nauki, dzieł. Człowiek XX wieku nie może poznawać współczesnej teologii, doktryny Kościoła Katolickiego czy w ogóle chrześcijaństwa bez odwoływania się do źródeł. Niezależnie od czasu, w którym do nich sięgamy, Ojcowie zawsze stają się inspiracją dla Kościoła i jego członków.